

Programista na wakacje

Ogromne zapotrzebowanie na programistów powoduje wzrost zainteresowania outsourcingiem wysokiej klasy ekspertów, szczególnie w okresie wakacyjnym. Ready to go agile teams , remote teams to nowe pojęcia w branży IT dotyczące wynajmowania całych zespołów do realizacji projektów. Kto może skorzystać z takiego rozwiązania? O tym opowie Robert Strzelecki prezes zarządu Grupy Kapitałowej TenderHut.

W Polsce, według danych GUS, pracuje obecnie nieco ponad ćwierć miliona programistów, a brakuje ich przynajmniej kolejne 50 tys. W skali całej Europy zapotrzebowanie na przedstawicieli tego zawodu może sięgać 900 tys. osób. Dane te wskazują na skalę problemu w tym sektorze, a jak wiadomo biznes nie lubi pustki. Outsourcing specjalistów IT stał się ostatnio niezwykle popularny, dlatego część firm traktuje to rozwiązanie, jako uzupełnienie zasobów informatycznych podczas okresu urlopowego.

Kto najczęściej korzysta z tego typu usługi i w jakich okolicznościach sprawdza się ona najlepiej? Pojedynczy pracownicy wynajmowani są najczęściej w dwóch przypadkach. Pierwszy to taki, w którym firmie IT brakuje w projekcie specjalisty z bardzo wąskiej dziedziny. Takie rozwiązanie jest znacznie tańsze i dużo szybsze niż rekrutacja wysokiej klasy eksperta do jednego zadania. Korzystając z outsourcingu IT, dana firma ma do dyspozycji pracownika z odpowiednimi referencjami, tylko na czas trwania danego projektu. Takie postępowanie niesie za sobą wiele korzyści dzięki temu nawet mniejsze firmy mogą realizować złożone projekty wymagające eksperckiej wiedzy. Drugim przypadkiem jest sytuacja, w której firma IT ma chwilowe braki w zasobach ludzkich, spowodowane najczęściej okresem urlopowym, czy nieprzewidzianą, nieco dłuższą chorobą pracownika. Projekt nie może czekać, a rekrutacje potrafią trwać miesiącami. Wynajęcie programisty okazuje się wówczas doskonałym rozwiązaniem. Specjalista nie tylko uzupełnia brakujące zasoby, ale także wnosi wartość dodaną do organizacji. Wymiana doświadczeń i świeże spojrzenie to w tej branży ważny element codziennej pracy. Co ciekawe, jest to korzyść zarówno dla najmującego, jak i najemcy, ponieważ pracownik zyskuje doświadczenie z innego środowiska i sam może wnieść swój sposób funkcjonowania tłumaczy Strzelecki.

Czy można wynająć cały zespół takich specjalistów? Tak, to najlepsza forma rozwiązania, jakim jest outsourcing IT. W takim przypadku zleceniodawca dostaje do dyspozycji zespół, który realizuje cały projekt, bądź ściśle określoną jego część, biorąc przy tym pełną odpowiedzialność za końcowe efekty. Tu klientami mogą być zarówno firmy IT realizujące duży produkt i wydzielające dany moduł do opracowania przez zewnętrzny zespół, jak i organizacje spoza branży, które mają własne zasoby IT, jednak potrzebują wsparcia, aby przyspieszyć powstanie produktu. Dobrym przykładem są start-upy nastawione na szybki wzrost, za czym często nie nadąża rozwój osobowy samej firmy mówi Strzelecki.

Jakie są korzyści z takiej formy współpracy? Przede wszystkim to niemal natychmiastowy dostęp do danego eksperta, co w przypadku własnej rekrutacji może wiązać się z tygodniami, a nawet miesiącami oczekiwań. Sam specjalista jest niezwykle cennym kapitałem danej firmy i może być tak, że w danym momencie na terenie kraju nie ma programistów, którzy chcą zmienić pracę. Model współpracy outsourcingowej jest także znacznie tańszy, niż zatrudnianie programisty na potrzeby jednego projektu i potem martwienie się jak wykorzystać jego umiejętności. Należy dodać do tego prostą formę rozliczeń w postaci faktury i swoistą gwarancję kompetencji danej osoby czy zespołu. Z punktu widzenia właściciela projektu jest to ciekawa alternatywa zarówno pod względem kosztów, jak i pozyskiwanych w ten sposób kompetencji tłumaczy Strzelecki.

Czy są także jakieś minusy? W przypadku pożyczania pracowników do konkretnych projektów trudno jest mówić o integracji z pozostałymi członkami zespołu. W przeważającej części przypadków programista pracuje zdalnie, często z biura swojego stałego pracodawcy, a kontakt jest ograniczony do wideokonferencji, czy rozmów przez komunikatory. Ten model współpracy najlepiej sprawdza się w momencie, kiedy zleceniodawca ma już określone poszczególne zadania w projekcie i rolę wynajętych programistów jest tylko ich realizacja, a nie praca nad samym procesem tu zdecydowanie lepiej

sprawdzi się cały wynajęty zespół. Obecnie środowisko IT jest na tyle zintegrowane, że raczej dzielimy się know-how, więc z punktu widzenia przedsiębiorcy to cenne doświadczenie dla obu stron – wyjaśnia Strzelecki.

Na co należy zwrócić uwagę przy rozważeniu współpracy w formie outsourcingu IT? Myślę, że podstawą owocnej współpracy w takiej formule jest dobrze opisany projekt. Jego zdefiniowanie stanowi potem podstawę do rozliczeń bez względu na to, czy mówimy o wynajęciu całego zespołu, czy pojedynczego eksperta. Ważnym elementem jest także umowa o poufności, czyli popularne NDA. Na ten aspekt z pewnością zwrócą uwagę ostateczni klienci, dla których sam produkt stanowi często o ich przewadze konkurencyjnej. Dobrze jest także skorzystać z zasobów firmy, która oferuje takie usługi od dłuższego czasu. Na to doświadczenie składa się kilka elementów. Jednym z nich jest szeroko rozumiana kultura pracy w takim systemie. Wysokie umiejętności komunikacyjne, spojrzenie z szerszej perspektywy i zrozumienie idei końcowego produktu oraz rynku, na który jest przeznaczony. Do tego należy dodać elastyczność pracy związaną z różnymi sposobami prowadzenia projektu i dobrą umiejętność oceny pracochłonności stawianych przed programistami zadań. Takie umiejętności można nabyć jedynie przez doświadczenie. Dodatkowym atutem jest także operowanie w tej samej strefie czasowej tak, aby ułatwić komunikację pomiędzy członkami zespołu – dodaje Strzelecki.

Jaką popularnością cieszy się taka forma wymiany zasobów pracowniczych? Biorąc pod uwagę obecny wzrost zapotrzebowania na usługi programistów oraz ich niedobór na rynku polskim i europejskim, jestem przekonany, że to trend, który będzie się intensywnie rozwijał. Rozwiązanie to stanowi bowiem odpowiedź na szereg problemów, z którymi muszą mierzyć się zarówno mniejsze firmy IT, jak i te, dla których rozwiązanie technologiczne stanowi o ich potencjale. Ogromną przewagą outsourcingu IT jest relatywnie szybka dostępność do najwyższej klasy specjalistów. Z perspektywy firmy IT warto przetestować taką formę współpracy szczególnie teraz, wspomagając swój zespół podczas okresu urlopowego – podsumowuje Strzelecki.